

Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej

ul. Grzybowska 80/82 (VI piętro)

00-844 Warszawa

Uwagi do dokumentów:

Plany Zarządzania Ryzykiem Powodziowym

Jako organizacja zajmująca się ochroną przyrody, a w szczególności – ochroną i restytucją przyrodniczą mokradeł (w tym również rzek i ich dolin), wyrażamy uznanie dla zastosowanego w projektach PZRP podejścia do ochrony przeciwpowodziowej preferującego metody nietechniczne. Działania takie nie tylko umożliwiają zmniejszenie zagrożenia i ryzyka powodzi, ale jednocześnie pozwalają na spełnienie innych celów Ramowej Dyrektywy Wodnej. Poprzez możliwość połączenia działań nietechnicznych z restytucją ekologiczną ekosystemów zdegradowanych (m.in. wskutek prowadzonej w poprzednich dekadach gospodarki wodnej) PZRP staje się też zbieżne z Unijną Strategią ochrony różnorodności do roku 2020, która wzywa do odtworzenia zniszczonych ekosystemów wraz z ich usługami. Niezależnie od tego, ogólnie pozytywnego wrażenia, zgłaszamy uwagi, których uwzględnienie w ostatecznej wersji PRZP może go, naszym zdaniem, poprawić. Ze względu na miejsce prowadzonej przez nas działalności skupiliśmy się na projekcie PZRP dla dorzecza Wisły.

1. Niekonsekwentne podejście do prac utrzymaniowych na małych ciekach

W projekcie PZRP dla obszaru dorzecza Wisły zidentyfikowano zagrożenie powodziowe spowodowane kumulacją fali powodziowej opisane następująco: "(...) jednak w skali całego Dorzecza Wisły szczególnie należy rozpatrywać zagrożenia wywołane kilkoma czynnikami. W przypadku pojawienia się deszczy na rozległych obszarach Górnej i Małej Wisły w związku z małą możliwością retencji oraz szybkim spływem dochodzić będzie do przemieszczania się fali powodziowej w dół rzeki. W przypadku przemieszczania się wraz z falą powodziową opadów będzie dochodziło do podpiętrzania fali powodziowej

Spoleczna kontrola zarządzania ekosystemami rzecznyymi w Polsce – projekt w ramach programu Obywatele dla Demokracji

dopływami na całej długości Wisły. (...)" (projekt PZRP dla obszaru dorzecza Wisły, rozdz. 3.2, s. 42-43). Niestety w PZRP ujęto tylko większe rzeki, nie zagłębiając się w problematykę mniejszych cieków. W związku z tym niejako pominięto zagadnienie prac utrzymaniowych na mniejszych ciekach, co skutkuje wewnątrznie sprzecznymi zapisami takimi, jak:

"Poniżej przedstawiono hierarchiczne zestawienie problemów zidentyfikowanych w poszczególnych analizach:

1. Wzrastające ryzyko powodziowe powodowane przez następujące składowe:

a) (...)

b) zmniejszającą się zdolnością retencyjną zlewni, co związane jest ze zmianami zagospodarowania obszaru dorzecza (utwardzanie powierzchni na terenach zurbanizowanych, przyczyniające się do szybszego odpływu wód opadowych do cieków),

c) (...)

d) przyspieszenie przejścia fal wezbraniowych na mniejszych ciekach w zlewni, przede wszystkim w związku z ich regulacją i udrażnianiem oraz obwałowywaniem, co w konsekwencji prowadzi do nakładania się fal i wzrostu sumarycznej kulminacji na głównej rzece dorzecza – Wiśle.

2. Niedostateczny zakres i częstotliwość przedsięwzięć utrzymaniowych i odtworzeniowych koryt i dolin rzecznych oraz obwałowań i innej infrastruktury przeciwpowodziowej." (projekt PZRP dla obszaru dorzecza Wisły, rozdz. 9.2.3, s. 118).

Powyższy akapit odzwierciedla schizofreniczną sytuację, w której jednocześnie prowadzi się prace utrzymaniowe na mniejszych ciekach, prowadzące do szybszego spływu powierzchniowego, i planuje dalsze inwestycje na dużych rzekach, aby zniwelować skutki prac na tych mniejszych. Uważamy, że należy skupić się na źródle problemu i zmienić podejście systemowe do tzw. prac utrzymaniowych. Są one prowadzone w Polsce na wielką skalę. Wnioskujemy o opracowanie i dołączenie do projektów PZRP horyzontalnych wytycznych do uwzględnienia przy planowaniu i realizacji prac utrzymaniowych, w szczególności na ciekach administrowanych przez WZMiUW.

2. Sposób realizacji postulatów tzw. małej retencji (retencji leśnej, retencji na obszarach rolniczych oraz retencji na obszarach zurbanizowanych, retencji dolinowej)

Dla osiągnięcia celów z kategorii 1.1. Utrzymanie oraz zwiększanie istniejącej zdolności retencyjnej zlewni w Regionie Wodnym oraz 2.1. Ograniczenie istniejącego ryzyka powodziowego zaproponowano m.in. zadania:

- ochrona/ zwiększanie retencji leśnej w zlewni,
- ochrona/ zwiększanie retencji na obszarach rolniczych,
- ochrona/ zwiększanie retencji na obszarach zurbanizowanych,
- spowalnianie spływu powierzchniowego,
- renaturyzacja koryt cieków i ich brzegów,
- odtwarzanie retencji dolin rzek.

Są to naszym zdaniem kluczowe działania dla zmniejszenia ryzyka powodziowego, jednocześnie zbieżne z potrzebami ochrony różnorodności biologicznej, a także z koniecznością adaptacji gospodarki wodnej do zmian klimatu. Zwracamy jednak uwagę,

Spoleczna kontrola zarządzania ekosystemami rzecznyymi w Polsce – projekt w ramach programu Obywatele dla Demokracji

że zagadnienia tzw. małej retencji bywają bardzo różnie ujmowane przez rozmaite środowiska zajmujące się gospodarką wodną w Polsce: obok działań ukierunkowanych na odtwarzanie naturalnych ekosystemów bagiennych i leśnych, czy restytucji przyrodniczej cieków, do tej kategorii działań zalicza się niekiedy również budowę zbiorników zaporowych, czy jazów na ciekach. Mamy nadzieję, że intencją Autorów projektów PZRP były tu działania typowo nietechniczne. Aby wyjaśnić tę niejednoznaczność, wnioskujemy o dołączenie do PZRP wytycznych do realizacji małej retencji, najlepiej wraz ze wskazaniem priorytetowych obszarów działań.

Mała retencja to działania mające na celu zatrzymywanie wody jak najbliżej miejsca, w którym ona opada. Są to bardzo różne działania, często o niewielkiej lokalnej skali oddziaływania, które mogą się przełożyć na znaczący efekt hydrologiczny tylko w przypadku ich „horyzontalnego” – powszechnego wdrażania, na zasadzie systemowej. Trudno w dokumencie strategicznym, jakim powinien być PZRP, wskazywać konkretne lokalizacje dla tego typu działań. Celowe jest naszym zdaniem natomiast zawarcie w tym dokumencie odpowiednich założeń dla polityk horyzontalnych – krajowych i regionalnych – w tym zakresie, a także wytycznych do zmian legislacyjnych, w tym np. w tzw. Specustawie powodziowej.

Poniżej zamieszczamy sugestie działań z zakresu małej retencji, które naszym zdaniem powinny znaleźć się w postulowanych Wytycznych, a także sugestie uregulowań prawno-administracyjnych, które mogą ułatwić powszechne wdrożenie proponowanych rozwiązań.

2.1. Ochrona istniejących mokradeł poprzez stworzenie instrumentów prawnych i administracyjnych zobowiązujących do ich zachowania

Torfowiska i inne mokradła to bardzo ważne obszary dla kształtowania małej retencji i bardzo istotne dla kształtowania tzw. małego cyklu hydrologicznego, wpływając poprzez to na lokalne zwiększenie wilgotności i obniżenie średnich temperatur powietrza zmniejsza odpływ ze zlewni cząstkowych. Jest absolutnie pierwszorzędą sprawą, aby, poza działaniami naprawczymi opisanymi poniżej, dołożyć wszelkich starań do zachowania istniejących obszarów wodno-błotnych. W zakres działań przewidzianych PZRP powinny naszym zdaniem wchodzić propozycje uregulowań prawnych uniemożliwiających dalszą utratę obszarów bagiennych odpowiedzialnych za retencję glebową – np. poprzez zobowiązanie do zachowania bagiennych warunków hydrologicznych na zasadach analogicznych do restrykcji związanych z zagospodarowaniem terenów zalewowych. Skutecznym instrumentem ochrony mokradeł jest też zasada „no net loss” stosowana dla ochrony mokradeł w USA.

2.2. Odtwarzanie retencji na osuszonych torfowiskach; odtwarzanie procesów torfotwórczych

Znaczna większość torfowisk w Polsce została zmeliorowana, poprzez co utraciły one swój potencjał retencji wody i kształtowania warunków mikroklimatycznych. Obecnie tylko część z tych obszarów jest użytkowana rolniczo, wiele odwodnionych torfowisk jest nieużytkowanych. Odwodnione torfowiska to jednocześnie bardzo istotne źródła emisji dwutlenku węgla do atmosfery oraz azotanów do wód powierzchniowych. Dlatego uwzględnienie odtwarzania warunków bagiennych na torfowiskach w sposób horyzontalny w PZRP będzie jednocześnie zgodne z celami polityki klimatycznej oraz Dyrektywy Azotanowej UE.

Spoleczna kontrola zarządzania ekosystemami rzecznyymi w Polsce – projekt w ramach programu Obywatele dla Demokracji

Zasadą dobrej praktyki zarządzania wodą na torfowiskach powinno być ustabilizowanie poziomu wody możliwie blisko powierzchni gruntu: na obszarach wyłączonych z rolnictwa równo z powierzchnią (aby zapewnić warunki optymalne dla procesów torfotwórczych), a na obszarach zagospodarowanych jako trwałe użytki zielone tak wysoko, by zminimalizować procesy murszenia torfu. Z punktu widzenia ochrony zasobów wodnych i polityki klimatycznej wyjątkowo uciążliwe jest użytkowanie torfowisk jako gruntów ornych i powinno być całkowicie zaniechane.

Proponowane działania to:

- zasypywanie zbędnych rowów lub powstrzymywanie odpływu poprzez stałe progi lub zastawki;
- likwidacja systemów drenarskich w obrębie torfowisk;
- zamiana struktury upraw na osuszonych torfowiskach na uprawy wymagające warunków bagiennych (ważnym działaniem, które może kształtować małą retencję na obszarach pobagiennych jest zamiana konwencjonalnego rolnictwa na osuszonych torfowiskach na uprawy możliwe w warunkach wysokiego poziomu wody, czyli tzw. rolnictwo bagienne [tzw. paludiculture], np. uprawa łąk podmokłych, uprawa pałki szerokolistnej lub trzciny pospolitej);
- wprowadzenie zasady niekonserwowania cieków płynących przez naturalne lub poddawane restytucji przyrodniczej torfowiska – w szczególności nieprowadzenie tam prac takich jak odmulanie, wykaszanie i usuwanie roślinności w korycie, gdyż przyspieszają one odpływ wód gruntowych z torfowiska.

2.3. Całkowita lub częściowa renaturyzacja niewielkich cieków

Znaczna większość małych i bardzo małych cieków w Polsce ma drastycznie przekształconą hydromorfologię: wyprostowane i skrócone koryta, zawężone i wyprofilowane w sposób znacząco przyspieszający spływ. Dotyczy to nie tylko cieków płynących przez obszary intensywnie zagospodarowane rolniczo, ale także wielu rzek płynących przez obszary leśne, nieużytki lub tereny ekstensywnie użytkowane. Najlepszą drogą do odtworzenia naturalnej retencji dolinowej związanej z tymi ciekami jest ich restytucja przyrodnicza (renaturyzacja) poprzez odtworzenie meandrującego koryta i nadrzecznych terenów mokradłowych.

Proponowane działania to:

- pełna restytucja meandrującego koryta – opcja optymalna, wymaga z reguły wykupów gruntów i prac ziemnych związanych z odkopaniem koryta po śladach dawnych starorzeczy;
- umieszczanie rumoszu kamiennego lub drzewnego w ciekach w celu spowolnienia przepływu i zainicjowania naturalnych procesów zmierzających do wzbogacenia hydromorfologii cieku.

2.4. Zastępowanie uregulowanych koryt jednodzielnych na terenach rolniczych korytami dwudzielnymi o naturalnie kształtującym się korycie dolnym i zaprzestanie prac odmuleniowych

Jest to działanie częściowo zbieżne z poprzednim, tj. częściową renaturyzacją cieku. Koryto dwudzielne jest rozwiązaniem hydrotechnicznym pozwalającym na ułatwienie spływu wód wielkich przy jednoczesnym utrzymaniu niskich przepływów w czasie niżówek. Może ono służyć kształtowaniu retencji dolinowej pod warunkiem zastosowania rozwiązań sprzyjających odtwarzaniu cech naturalności dolnego koryta

oraz ukształtowania odpowiednio szerokiego, półnaturalnego koryta górnego dla wód wezbraniowych. Obecnie stosowane rozwiązanie, tj. ułatwianie spływu wód wielkich poprzez prace konserwacyjne (odmulanie, usuwanie roślinności) prowadzą jednocześnie do obniżania lokalnego zwierciadła wód gruntowych, a zatem zmniejszają glebową retencję wody. Dzięki zwiększeniu pojemności koryta w wód wielkich, można zrezygnować z odmulania dolnego koryta i umożliwić jego naturalną dynamikę, co dodatkowo pomoże spowolnić spływ wód w okresach stanów normalnych i niskich. Obszar w obrębie górnego koryta powinien być porośnięty roślinnością szuwarową lub łąkową - pełni on w takim przypadku dodatkowo rolę strefy buforowej służącą wychwytywaniu biogenów z wód. Prace utrzymaniowe w tak ukształtowanym korycie powinny polegać na corocznym wykaszaniu roślinności w obrębie koryta zalewowego, wraz z usuwaniem biomasy – w celu wyprowadzania z biomasą zretencjonowanych biogenów. Pozyskana biomasa powinna być wykorzystywana jako substrat w biogazowniach lub kompostowniach. Zastępowanie uregulowanych koryt jednodzielnych zbliżonymi do naturalnych korytami dwudzielnymi jest działaniem wymagającym z reguły poszerzenia działek geodezyjnych będących w dyspozycji Zarządów Melioracji i Urzędzeń Wodnych.

2.5. Ograniczanie spływu powierzchniowego na terenach leśnych

Należy tu uwzględnić grupę działań zmierzających do skierowania wód opadowych do gleby, zamiast ułatwiania ich bezpośredniego spływu do cieków. Do takich działań należy m.in. odpowiednia zabudowa dróg leśnych i szlaków zrywki drewna – szczególnie na terenach górskich.

2.6. Odtwarzanie i tworzenie de novo mokradel miejskich w celu retencji wody

Wraz ze wzrostem powierzchni obszarów pokrytych nawierzchniami szczelnymi, na obszarach zabudowanych rośnie liczba lokalnych podtopień i powodzi spowodowanych szybkim spływem wód z takich obszarów do wód powierzchniowych. Tworzenie lokalnych terenów bagiennych, przebudowa skanalizowanych miejskich cieków w półnaturalne ekosystemy z obszarami zalewowymi to działania, które mogą skutecznie zapobiegać lokalnym powodziom nawalnym, a jednocześnie bardzo pozytywnie wpływać na różnorodność biologiczną miasta.

3. Niespójność PZRP z aPGW

Na koniec chcemy zwrócić uwagę na niespójność PZRP z, równoległe opracowywaną Aktualizacją Planów Gospodarowania Wodami. Są to dokumenty w wielu miejscach ząbające się, w związku z czym słuszne jest opracowywanie ich w jednym czasie i wyciąganie wzajemnych wniosków z obu dokumentów. Jak zaznaczono już w MasterPlanach, *"Dopiero PZRP powinny być podstawą do dokonania rzetelnej oceny wyboru alternatyw na poziomie celów, jakim mają służyć poszczególne działania inwestycyjne, a ich wyniki powinny zostać włączone do aktualizacji PGW."* (MP dla dorzecza Wisły, rozdz. 6, s. 40). Niestety, aPGW i PZRP zawierają odmienne listy działań z zakresu gospodarki przeciwpowodziowej. W aPGW do listy przedsięwzięć, mających na celu ochronę przeciwpowodziową, dodano szereg inwestycji (często mających negatywny wpływ na stan/potencjał JCW), które nie znalazły się w PZRP, nie

tłumacząc, czemu ma służyć ten dualizm; w szczególności nie wspomniano wcale (!) o działaniach nietechnicznych służących ochronie przed powodzią, opisanych w RZRP. W ten sposób oba dokumenty stają się niespójne, a założenia i koncepcja ochrony przeciwpowodziowej w Polsce, przedstawiona w PZRP - rozmywa się.

Omawiane dokumenty - aPGW i PZRP - powinny przedstawiać tę samą strategię gospodarki wodnej, aby można ją było realizować w sposób przewidywalny i zmierzający do osiągnięcia celów ochrony przeciwpowodziowej, przedstawionych w PZRP.

dr Ewa Jabłońska
Koordynator merytoryczny projektu
Spółeczna kontrola zarządzania ekosystemami rzecznyymi w Polsce

dr Wiktor Kotowski
Członek Zarządu Centrum Ochrony Mokradel

Spółeczna kontrola zarządzania ekosystemami rzecznyymi w Polsce – projekt w ramach programu Obywatele dla Demokracji

